

Sygn. akt IV Ka 44/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Lech Mużyło (spr.)
Sędziowie:	SSO Barbara Gabrysz
	SSO Włodzimierz Przysłupski
Protokolant:	stażysta Angela Bobrowska

przy udziale Bożeny Ławrowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

rozpoznał sprawę **A. R. i T. K.**

oskarżonych o przestępstwa z art. 13 § 1 kk w związku z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubinie

z dnia 4 listopada 2014 r. sygn. akt II K 782/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmując, iż zarzucony oskarżonym czyn stanowi wypadek mniejszej wagi z art. 13 § 1 kk w zw.

z art. 286 § 3 kk, na podstawie art. 66 § 1 kk oraz art. 67 § 1 i § 3 kk postępowanie karne wobec oskarżonych warunkowo umarza na okres roku próby i orzeka od każdego z nich świadczenie pieniężne w kwocie po 2.000,00 (dwa tysiące) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

II. zasądza od każdego z oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po 10 złotych kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i wymierza im po 100 złotych opłaty za obie instancje.

UZASADNIENIE

Oskarżeni A. R. i T. K. stanęli pod zarzutem tego, że w okresie od 30 sierpnia do 7 września 2012 roku w miejscowości O. rejonu (...) oraz w K., w celu uzyskania odszkodowania

z tytułu umowy ubezpieczenia, działając z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu, usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) w ten sposób, że w dniu 30 sierpnia 2012 roku na drodze relacji O. – K3

w odległości około 200 metrów od skrzyżowania w/w dróg upozorowali zdarzenie mające być podstawą do wypłaty odszkodowania w postaci kolizji pojazdu marki M. o nr rej. (...) kierowanym przez A. R.

z pojazdem marki C. o nr rej. (...), kierowanym przez T. K., a następnie w dniu 7 września 2012 r. A. R. zgłosiła za pośrednictwem telecentrum likwidacji szkód w/w firmy szkodę podając nieprawdziwe okoliczności, w jakich doszło do powstania uszkodzeń samochodu marki M. o nr rej. (...), których usunięcie zgodnie

z kalkulacją to koszt 19250,00 złotych, czym działali na szkodę (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania, **tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k w zw. z art. 286 § 1 k.k.**

Sąd Rejonowy w Lubinie wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 roku

w sprawie o sygn. akt II K 782/13:

I. oskarżonych **A. R.** i **T. K.** uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu opisanego w części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. wymierzył im kary po 4 miesiące pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2, § 1 i § 3 k.k. wymierzył im karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych,

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wyżej orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonym **A. R.** i **T. K.** na okres próby 2 lat,

III. na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 i 3 ust. ustawy o opłatach

w sprawach karnych zasądził od oskarżonych **A. R.**

i **T. K.** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i wymierzył im opłaty w kwotach po 520 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją **obrońcy oskarżonych**. Apelacja zarzucała:

I. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 286 § 1 k.k., polegającą na wymierzeniu oskarżonym A. R. i T. K. kary 4 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem kary poza granicami ustawowego zagrożenia, przewidzianymi w przepisie art. 286 § 1 k.k., przy braku zmiany kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonym lub zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary,

II. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, w postaci art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. - polegającą na braku inicjatywy dowodowej sądu w sytuacji braku aktywności stron procesowych, poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka A. R., pomimo iż osoba ta, w kontekście ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji posiada istotne informacje w zakresie odstąpienia od sfinalizowania procesu odszkodowawczego z tytułu szkody komunikacyjnej, w konsekwencji czego nie wyjaśniono wszystkich istotnych okoliczności niniejszej sprawy,

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na:

- bezpodstawnym, nie znajdującym oparcia w materiale dowodowym stwierdzeniu, że T. K. działał wspólnie i w porozumieniu z A. R. w zamiarze popełnienia przestępstwa oszustwa, w sytuacji, gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci wyjaśnień oskarżonych oraz dokumentacji z (...) S.A. z siedzibą w W. musi doprowadzić do jednoznacznego wniosku, iż zachowaniu T. K. nie można przypisać jakiegokolwiek działań mających doprowadzić do wypłaty odszkodowania, ani też nie można mu przypisać świadomości ewentualnego podejmowania przez A. R. działań mających na celu wypłatę odszkodowania,
- nieprawidłowym ustaleniu, że A. R. nie odstąpiła dobrowolnie od realizacji zamiaru ubiegania się o wypłatę odszkodowania z tytułu szkody komunikacyjnej

i wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych A. R. i T. K. od popełnienia zarzucanego im przestępstwa ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lubinie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonych była zasadna jednakże z przyczyn innych aniżeli podniesione w jej treści.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku należy stwierdzić, że pozostaje on chybiony i to zarówno w odniesieniu do osoby oskarżonego T. K. jak też oskarżonej A. R..

Przede wszystkim na pełną aprobatę zasługuje dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów i poczynione w oparciu o tę ocenę ustalenia, że oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu doprowadzili do pozorowanej kolizji drogowej w dniu 30 sierpnia 2012 roku.

Trafnie w tym zakresie sąd I instancji aprobuje i w pełni podziela wnioski z opinii dwóch niezależnych biegłych M. P. i P. A., którzy zgodnie wskazali, że stwierdzone uszkodzenia w samochodach obojga oskarżonych w żadnej mierze nie odpowiadają relacji z przebiegu zdarzenia. Opinie te są jasne, pełne, wyczerpujące i wzajemnie się uzupełniają (k – 67 – 84, 361 – 368, 441 – 442, k – 389 – 411, k – 429 – 430).

Nie ma więc żadnych wątpliwości, że stwierdzone w samochodach oskarżonych uszkodzenia powstały w innych okolicznościach, aniżeli te podane przez T. K. i A. R..

Obrońcy oskarżonych jak wynika z analizy treści apelacji ustaleń faktycznych w tym zakresie zdaje się zresztą nie kwestionować, przyznając, iż udział oskarżonego T. K. w pozorowanym zdarzeniu drogowym jest możliwy do zaakceptowania. Podważała jednak to co wiąże się ze stroną podmiotową jego zachowania – mianowicie obejmowania świadomością celu dla jakiego to pozorowane zdarzenie zostało zrealizowane.

Odnosząc się do tej kwestii wypada zaznaczyć, że jakkolwiek zebrane dowody nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie kto był inicjatorem podjęcia działań w kierunku zainscenizowania fikcyjnej kolizji drogowej, to jednak odpowiedzialność oskarżonego T. K. za przypisaną mu czyn nie może budzić żadnych wątpliwości.

Przypadki próby wyłudzenia świadczeń odszkodowawczych poprzez upozorowane zdarzenia drogowe w naszej rzeczywistości nie są odosobnione, a praktyka sądowa wskazuje nawet na ich stosunkowo częste występowanie.

Okoliczność ta jest o tyle istotna, że każdy kto angażuje się w tego rodzaju przedsięwzięcie musi zdawać sobie sprawę, że wszystko to służy zasadniczemu celowi jakim jest wyłudzenie świadczeń odszkodowawczych od ubezpieczyciela.

Zebrany materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony T. K. uczestnicząc w tego rodzaju kolizji drogowej nie miał ograniczonej ani tym bardziej zniesionej poczytalności odnośnie rozpoznania znaczenia tego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Mało tego oskarżony jest dojrzałym 36-letnim mężczyzną, z określonym bagażem doświadczenia życiowego, sprawnym intelektualnie, bez jakichkolwiek mankamentów natury psychicznej.

Wszystko to więc sprawia, że trudno zakładać, jak czyni to autorka apelacji – by aktywnie uczestnicząc w przedmiotowej kolizji nie obejmował swoją świadomością i nie aprobował celu jakiemu zdarzenie to było podporządkowane.

Jakiegokolwiek odmienne wnioski w tym zakresie naruszyłyby zasadę swobodnej oceny dowodów, z której wynika, że ocena ta musi uwzględniać także zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Te zaś w świetle przytoczonych wyżej okoliczności ustalenia sądu odnośnie strony podmiotowej zachowania oskarżonego pozwalają w pełni zaaprobować.

Poglądu tego nie zmienia akcentowany w apelacji fakt nie podjęcia osobiście przez oskarżonego żadnych działań w kierunku uzyskania świadczenia odszkodowawczego za uszkodzenia w jego samochodzie.

To bowiem, że z bliżej nieznanych przyczyn zrezygnował z podejmowania inicjatywy w tym zakresie nie przekreśla prawidłowości ustaleń, że uczestnicząc w kolizji współdziałał z oskarżoną A. R. w celu wyłudzenia takiego odszkodowania dla jej osoby.

Tego rodzaju wnioski w świetle powołanych wyżej okoliczności wydają się być całkowicie uzasadnione, a jakkolwiek pogląd przeciwny zahacza wręcz o absurdalną wymowę i w żadnej mierze nie może być zaakceptowany.

Sąd Okręgowy nie znajduje też żadnych podstaw do przyjęcia jak sugeruje to skarżąca, że zachowanie oskarżonej A. R. nosiło znamiona czynnego żalu w rozumieniu art. 15 § 1 k.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że odstąpienie od dokonania należy rozumieć jako zachowanie polegające na braku kontynuowania zachowania prowadzącego do realizacji wszystkich znamion czynu zabronionego, w tym do realizacji pozostałych znamion czynu zabronionego, które dotychczas nie zostały przez zachowanie sprawcy spełnione (por. Kk, część ogólna, t. I, Komentarz do art. 15 k.k. M. Królikowski, R. Zawłocki).

Oskarżona A. R. jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego podjęła wszystkie niezbędne działania w kierunku wypłaty świadczenia odszkodowawczego za szkodę powstałą w użytkowanym przez nią samochodzie.

Dokonała bowiem rutynowo wymaganego w takich sytuacjach zgłoszenia szkody, złożyła pisemne oświadczenie o szkodzie i udostępniła samochód w celu poddania go oględzinom przez likwidatora szkody (k – 338).

Wykonała zatem wszystkie leżące w zakresie jej kompetencji czynności, które były niezbędne do uruchomienia procesu odszkodowawczego.

Należy zauważyć, że postępowanie w tym zakresie byłoby kontynuowane gdyby nie brak formalny w postaci orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku określającego osobę na rzecz której odszkodowanie może być wypłacone.

Możliwość przeprowadzenia postępowania spadkowego leżała jednak poza działaniami oskarżonej, albowiem jako synowa zmarłego właściciela pojazdu nie wchodziła w krąg potencjalnych spadkobierców.

Nie miała zatem żadnego bezpośredniego wpływu zarówno na zainicjowanie postępowania spadkowego, jak też na ostateczną decyzję, czy dokument w postaci postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku doręczyć Towarzystwu (...), z którego ochrony ubezpieczeniowej korzystał właściciel użytkowanego przez nią samochodu.

Z zebranych w sprawie dowodów nie można ustalić, czy ostatecznie postępowanie spadkowe, którego wnioskodawcą była teściowa oskarżonej, zostało zakończone.

Okoliczność ta jednak nie ma żadnego znaczenia w kontekście oceny czy zachowanie oskarżonej nosiło znamiona czynnego żalu z art. 15 § 1 k.k.

Jak to już bowiem wyżej wskazano oskarżona A. R. nie miała bezpośredniego wpływu zarówno na zainicjowanie takiego postępowania jak i na decyzję o uzupełnieniu braku postępowania odszkodowawczego w postaci postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Wprawdzie więc odszkodowanie ostatecznie nie zostało wypłacone jednakże fakt ten nie pozostawał w żadnym związku przyczynowym z postawą oskarżonej A. R..

Przyczyna bowiem dla której tak się stało determinowana była okolicznościami leżącymi poza czynnościami sprawczymi oskarżonej – co sprawia, iż nie może być mowy o występowaniu jakichkolwiek przesłanek czynnego żalu z jej strony.

Podstawowym warunkiem podjęcia oceny czy mamy do czynienia z czynnym żalem jest zaistnienie związku kauzalnego między zachowaniem oskarżonego a faktem niewystąpienia skutku przestępczego.

Brak tego rodzaju związku wyklucza jakiegokolwiek rozważania w tym zakresie.

Taka sytuacja występuje w niniejszej sprawie – dlatego podniesiony w apelacji zarzut dotyczący tej kwestii nie może zostać uwzględniony.

Kończąc ten wątek już tylko na marginesie należy zaznaczyć, że w trakcie postępowania odszkodowawczego zainicjowanego przez oskarżaną zainteresowane Towarzystwo (...) S.A. powzięło informację o toczącym się postępowaniu karnym przeciwko oskarżonym o usiłowanie wyłudzenia odszkodowania. Jest to więc okoliczność, która rzecz jasna niezależnie od wspomnianych wyżej przeszkód natury formalnej wstrzymywała wypłatę odszkodowania, co najmniej do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego w tej sprawie.

Nie wystąpienie zatem skutku w postaci wypłacenia odszkodowania miało dodatkowe źródło zupełnie niezależne od przyczyn, które były przedmiotem przedstawionych wcześniej rozważań.

Przywołane uwagi dotyczące kwestii istnienia po stronie oskarżonej A. R. zachowań realizujących pojęcie czynnego żalu w rozumieniu art. 15 k.k. determinują ocenę zasadności kolejnego zarzutu apelacji przedstawionego jako obrazę przepisów postępowania, a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k.

Jeżeli bowiem jak to wyżej wykazano w sprawie nie zaistniały żadne okoliczności dające podstawę do oceny zachowania oskarżonej A. R. w kontekście art. 15 § 1 k.k. to trudno przyjąć za uzasadniony zarzut braku przesłuchania z urzędu w charakterze świadka teściowej oskarżonej na okoliczność przyczyn nie sfinalizowania procesu odszkodowawczego.

W świetle sytuacji faktycznej jaka zaistniała w odniesieniu do oskarżonej przesłuchanie tego świadka byłoby zupełnie bezprzedmiotowe i niczego do sprawy by nie wносиło.

Z tych też przyczyn również i ten zarzut apelacji nie zasługiwał na aprobatę.

Autorka apelacji podnosiła także zarzut obrazę art. 286 § 1 kk. polegający na wymierzeniu oskarżonym kar pozbawienia wolności poniżej granicy ustawowego zagrożenia.

Taka sytuacja istotnie wystąpiła w niniejszej sprawie.

Jest rzeczą oczywistą, że ze względu na kierunek apelacji (przy braku zaskarżenia na niekorzyść) zarzut ten sam w sobie nie może wywoływać jakkolwiek niekorzystnej dla oskarżonych zmiany zaskarżonego wyroku.

Oceniając jednak orzeczenie całościowo Sąd Okręgowy z urzędu dostrzegł nie do końca przekonującą ocenę stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonym czynu.

Istotnym kwantyfikatorem poziomu szkodliwości przestępstwa pozostaje rozmiar i rodzaj szkody (art. 115 § 2 k.k.), to bowiem nie bagatelizując pozostałych okoliczności ma istotne znaczenie w tym zakresie.

W niniejszej sprawie szkoda (wprawdzie z przyczyn niezależnych od oskarżonych) ale jednak nie wystąpiła.

Towarzystwo (...) nie poniosło żadnej straty. Z kolei właściwości podmiotowe oskarżonych są takie, że cieszą się pozytywnymi opiniami, prowadzili dotychczas nienaganny tryb życia, nie byli karani sądownie.

Wszystko to daje więc podstawę do przyjęcia, że przypisany im czyn stanowił wypadek mniejszej wagi z art. 286 § 3 k.k., a w dalszej konsekwencji pozwalało na warunkowe umorzenie postępowania.

W celu wzmocnienia oddziaływania na oskarżonych, a także stworzenia przekonania, że warunkowe umorzenie postępowania karnego, aczkolwiek nie stanowi skazania to jednak nie oznacza wyłączenia odpowiedzialności orzeczono od każdego z oskarżonych świadczenie pieniężne w kwocie po 2.000 zł.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono w oparciu o treść art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych.